

Sygn. akt I ACa 63/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Geisler / spr. /
Sędziowie:	SA Hanna Małaniuk SA Bogusława Żuber
Protokolant:	st. sekr. sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w P.**

przeciwko **M. S. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 12 listopada 2012 r., sygn. akt IX GC 534/10

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

SSA B. Żuber SSA J. Geisler SSA H. Małaniuk

UZASADNIENIE

Powód, (...) SA w P., wystąpił przeciwko pozwanemu, M. S. (1) – prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) w S., z powództwem o zapłatę kwoty 181.850,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 12.11.2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu. – k. 647
Ustalenia faktyczne i motywy prawne wyroku Sąd przedstawił w uzasadnieniu na piśmie na kartach 656-667.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Pozwany M. S. (1) prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...). Pozwany jest także współnikiem i prezesem zarządu spółki C. M. S. z o.o. obie firmy prowadzą działalność w branży poligraficznej i współpracują ze sobą.

W dniu 6.04.2009 r. powód zawarł z pozwanym umowę udzielenia licencji, instalacji i wdrażania Zintegrowanego Systemu Informatycznego Graffiti. Strony uzgodniły, że z tytułu udzielonej licencji za korzystanie z systemu pozwany zapłaci powodowi 69.875 zł + 22% VAT, a z tytułu prac wdrożeniowych kwotę 55.125 zł + 22% VAT za pakiet 315 godzin. Wszystkie prace wdrożeniowe rozpocząć się miały w dniu 9.04.2009 r. i trwać do dnia 28.04.2009 r. W związku z wykonaniem powyższej umowy powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę VAT nr (...) z dnia 27.04.2009 r. na kwotę 152.500 zł Należność wynikająca w tej faktury została zapłacona przez pozwanego w dniu 29.04.2009 r.

W dniu 1.10.2009 r. powód, pozwany oraz (...) spółka z o.o. podpisały porozumienie, w którym ustaliły, że prace świadczone przez powoda na rzecz pozwanego i spółki (...) od dnia 1.09.2009 r. są wyceniane według stawki 175 zł za godzinę, a faktura za wyżej wymienione prace zostanie wystawiona przez powoda po upływie daty 30.11.2009 r. Porozumienie to podpisał pozwany zarówno w imieniu własnym, jak również jako prezes spółki C..

W dniu 2.12.2009 r. powód zawarł ze spółką (...) umowę udzielenia licencji, instalacji i wdrażania Zintegrowanego Systemu Informatycznego Graffiti. Strony uzgodniły, że z tytułu udzielonej licencji za korzystanie z (...) spółka (...) zapłaci powodowi 37.823 zł + 22% VAT, a z tytułu prac wdrożeniowych kwotę 139.825 zł + 22% VAT za pakiet 799 godzin. Wszystkie prace wdrożeniowe rozpocząć się miały w dniu 7.12.2009 r. i trwać do dnia 15.03.2010 r.

Pismem z dnia 25.05.2010 r. spółka (...) wypowiedziała powodowi umowę na wdrożenie systemu Graffiti w trybie natychmiastowym z uwagi na znaczny stopień przekroczenia czasu wdrożenia i niesprawny system. Pismem z dnia 2.07.2010 r. spółka (...) złożyła oświadczenie o odstąpieniu od łączącej ją z powodem umowy z dnia 2.12.2009 r.

Powód wykonywał określone prace instalacji i wdrożenia systemu zarówno na rzecz powoda, jak również na rzecz spółki (...) jeszcze przed podpisaniem umowy z dnia 2.12.2009 r.. Z uwagi na fakt, że ilość godzin objęta umową z pozwanym była większa od ilości godzin realnie wykorzystanych przez powoda na wykonanie prac określonych w umowie z pozwanym, strony ustaliły, że pozostałe godziny zostaną wykorzystane na wdrożenie wspólnych elementów oprogramowania służących do przesyłania danych między firmą pozwanego a spółką (...).

W związku z wykonywanymi pracami powód wystawiał dokumenty zatytułowane protokoły z wykonanych prac, które były podpisywane przez pozwanego lub inne osoby, a niektóre nie zostały w ogóle podpisane. Na części protokołów została przystawiona pieczęć firmowa pozwanego, jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą. Na dokumentach tych pracownicy powoda wpisywali, iż prace były wykonane w firmie (...). Na podstawie powyższych protokołów powód wystawił na rzecz pozwanego szereg faktur.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawało, że powód zawarł dwie umowy dotyczące licencji, instalacji i wdrażania Zintegrowanego Systemu Informatycznego Graffiti. Pierwszą w dniu 6.04.2009 r. z pozwanym, a drugą w dniu 2.12.2009 r. ze spółką (...), której pozwany był większościowym współnikiem i prezesem zarządu. Powód swoje roszczenia związane z wdrożeniem systemu w spółce (...) kierował nie do tej spółki, ale do pozwanego. Powoływał się przy tym na porozumienie z dnia 1.10.2009 r., na podstawie którego jego zdaniem, pozwany zobowiązał się do zapłaty zobowiązań spółki (...). Nie budziło przy tym jakichkolwiek wątpliwości, że powód nie żądał od pozwanego zapłaty na podstawie umowy zawartej bezpośrednio z pozwanym w dniu 6.04.2009 r. Pozwany uregulował bowiem wobec powoda wszystkie należności wynikające z tej umowy.

Pozwany w odpowiedzi na pozew zakwestionował posiadanie przez siebie legitymacji procesowej biernej wskazując, że nigdy nie zobowiązywał się do zapłaty zobowiązań spółki (...) wobec powoda, ani nie wyrażał zgody na wystawienie na jego rzecz faktur obejmujących te zobowiązania.

W zaistniałej sytuacji, to na powódzie zgodnie z art. 6 kc spoczywał ciężar wykazania, że pozwany posiada legitymację procesową. Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał, że powód powyższemu ciężarowi nie sprostał. Nie wykazał, że to pozwany był zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda kwot objętych pozwem.

Wobec braku legitymacji procesowej pozwanego koniecznym było oddalenie powództwa w całości.

Wyrok z dnia 12.11.2012 r. zaskarżył apelacją powód w całości. Rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego – sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i stosownego rozstrzygnięcia o kosztach procesu. – k. 670-678.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za instancję odwoławczą. – k. 697-703

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uznaje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy za prawidłowe i przyjmuje je za własne.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów naruszenia prawa procesowego zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego.

Wbrew twierdzeniu skarżącego, Sąd I instancji dokonał wszechstronnego i wnikliwego rozważenia zebranego materiału dowodowego, oceniając wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu dowodowym oraz wszystkie okoliczności towarzyszące przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. – k. 660-662 Precyzyjnie wskazał, jakie okoliczności zadecydowały o uznaniu wiarygodności pewnych dowodów oraz o odmówieniu wiarygodności innym dowodom. Wskazał też precyzyjnie dlaczego niektóre z przeprowadzonych dowodów, zwłaszcza zeznania części świadków, okazały się nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu. Nie sposób zarzucić Sądowi, że przy tej ocenie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub zasadom doświadczenia życiowego.

Ta ocena odnosi się także do oceny zeznań świadka D. G. (1) (w trakcie wykonywania kontraktów prezesa zarządu powódki) w kluczowej kwestii sporządzenia porozumienia z dnia 1.10.2009 r. oraz zobowiązania się pozwanego do przejęcia zobowiązań spółki (...) z o.o. W czasie zeznań w dniu 3.02.2011 r. świadek zeznał, że:

„W czasie spotkań z pozwanym pozwany nie oświadczał wyraźnie, że przejmuje zobowiązania spółki (...) (...) Kontaktował się kierownik projektu pan J. N. i panu N. taką informację pozwany przekazał, czy bliskobrzmiącą informację. Pan J. N. nie miał pełnomocnictwa do zmiany umowy.” – k. 359

Natomiast podczas przesłuchania w dniu 29.10.2012 r. świadek ten już kategorycznie stwierdził, że „p. S. powiedział panu J. N., który był szefem wdrożenia w firmie (...), że wszystkie prace świadczone na rzecz (...) sp. z o.o. będą płacone przez MS S.” – k. 620.

Analizując treść tych zeznań zwłaszcza z treścią porozumienia z dnia 1.10.2009 r. zasadnie uznał Sąd Okręgowy, że zeznania świadka D. G. w tej kluczowej kwestii nie zasługują na wiarę. Skarżący w apelacji podkreśla, że podtrzymuje swoje stanowisko, że intencją stron porozumienia były ustalenia, aby prace wykonywane zarówno na rzecz MS M. S. (1), jak i na rzecz (...) sp. z o.o. były rozliczane przez MS M. S. (1). – k. 672 Zauważyć trzeba, że porozumienie z dnia 1.10.2009 r. ze strony powoda podpisał właśnie D. G. (1), który na temat takich intencji podpisania porozumienia nic

nie wiedział. Słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że takiego wniosku z treści porozumienia w żaden sposób wysnuć nie można.

Zarzuty naruszenia art. 328 § 2 i 233 § 1 kpc okazały się nieuzasadnione.

Całkowicie nieuzasadniony jest zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego.

Trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że w zakresie żądań objętych pozwem powód nie odwoływał się do jakiegokolwiek stosunku umownego łączącego go bezpośrednio z pozwanym.

Podstawą odpowiedzialności miało być porozumienie zawarte dnia 1.10.2009 r., ale słusznie Sąd I instancji przyjął, że z tego porozumienia takie zobowiązanie pozwanego nie wynika. W apelacji skarżący twierdzi, że opierał swoje żądanie na tym, że w okresie od 29.04.2009 r. do 2.12.2009 r. świadczył usługi zarówno dla MS M. S. (1), jak i dla spółki (...) z o.o., które stosownie do porozumienia z 1.10.2009 r. powinny być rozliczone według stawki 175 zł za godzinę, a intencją stron porozumienia były ustalenia, aby prace wykonywane zarówno na rzecz MS M. S. (1), jak i na rzecz (...) sp. z o.o. były rozliczane przez MS M. S. (1). Stanowisko to nie znajduje żadnego uzasadnienia, ani w samym porozumieniu, ani w pozostałych dowodach zgromadzonych w sprawie.

Wreszcie jako alternatywną podstawę odpowiedzialności powód wskazał w apelacji, że należy mu się co najmniej wynagrodzenie za prace objęte protokołami wystawionymi na MS M. S. (1) od dnia 1.09.2009 r. Według wyliczeń byłoby to wynagrodzenie łącznie za 663 godziny pracy wykonanej na rzecz pozwanego tj. MS M. S. (1), co dałoby kwotę 141.550,50 zł. – k. 672, 675.

Jest to stanowisko całkowicie dowolne, którego zaakceptować nie sposób.

Zauważyć trzeba, że łączna ilość godzin pracy przy wdrożeniu systemu Graffiti w firmie pozwanego (MS M. S. (1)), za którą pozwany zapłacił powodowi na podstawie umowy z dnia 6.04.2009 r. określona została na 315 godzin i pozwany należne wynagrodzenie zapłacił w całości. Według ustaleń Sądu Okręgowego, które Sąd Apelacyjny podziela, część opłaconych już godzin miała być także wykorzystana przy prowadzeniu prac doprowadzających do współdziałania systemu Graffiti w obu firmach, tj. MS M. S. (1) i spółce (...) z o.o.

Z kolei w umowie powoda ze spółką (...) z o.o. łączna liczba godzin pracy została określona na 799.

Za oczywiście bezpodstawne należy uznać twierdzenie powoda, że po dniu 28.04.2009 r. (a więc po wykonaniu umowy z dnia 6.04.2009 r.), a w zasadzie po dniu 1.09.2009 r. powód wykonał dodatkowo na rzecz pozwanego (MS M. S. (1)) dodatkowe prace obejmujące 663 godziny. Nie wiadomo na jakiej podstawie te prace powinny być wykonywane (oprócz zrealizowanej umowy z dnia 6.04.2009 r., powoda i pozwanego nie łączyła żadna inna umowa) i co miały te prace obejmować skoro system Graffiti w firmie pozwanego został już wdrożony wcześniej, a dalsze prace miały obejmować wdrożenie systemu Graffiti w spółce (...) z o.o. (znacznie większej aniżeli firma (...)) oraz doprowadzić do współdziałania systemu w obu firmach, w których powód system ten miał wdrożyć. Jest oczywistym, że prace mające doprowadzić do współdziałania systemu Graffiti w obu firmach nie mogły obejmować 663 godzin pracy, skoro na instalację i wdrożenie systemu w firmie powoda przewidziano 315 godzin, a w spółce (...) z o.o. 799 godzin.

Na marginesie podkreślić trzeba, że do faktycznego współdziałania systemu Graffiti w obu firmach w ogóle nie doszło, bo system ten w spółce (...) z o.o. w czasie wdrażania nie działał prawidłowo i ostatecznie spółka ta odstąpiła od umowy z powodem z dnia 2.12.2009 r. Poddaje to w ogóle w wątpliwość możliwość domagania się przez powoda zapłaty za wykonane prace przez powoda w spółce (...) z o.o. – ale okoliczność ta nie była przedmiotem analizy w niniejszej sprawie, albowiem nie było takiej potrzeby.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela wywody Sądu Okręgowego co do tego, że mimo iż zdecydowana większość protokołów z wykonania prac po dniu 28.04.2009 r. wystawiona była na firmę pozwanego, to nie można przyjąć, że prace te były faktycznie wykonane na jej rzecz, gdyż zdecydowana większość była wykonana na rzecz spółki (...) z o.o. Na podstawie

ciężył obowiązek wykazania, że mimo tego pozwany miał obowiązek zapłaty za te prace. Trafna okazała się konkluzja Sądu Okręgowego, że powód tej okoliczności nie wykazał.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty apelacyjne podniesione przez skarżącego okazały się nieuzasadnione i dlatego na podstawie art. 385 kpc apelację powoda oddalił.

Rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą było konsekwencją oddalenia apelacji – art. 98 i 108 § 1 kpc.

SSA B. Żuber SSA J. Geisler SSA H. Małaniuk